

Po wyborach w regionie.
Czy mieszkańcy są
zadowoleni z wyników?



str. 4

Na Kościelnej
w Ozorkowie żal
po drzewach



str. 10

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Reporter

CENA 2 zł W TYM 8% VAT

PONIEDZIAŁEK, 21 PAŹDZIERNIKA • NUMER 356/19

Remont Górnicy
w Łęczycy
z problemami



str. 2

Biedni jedzą
wprost ze
śmieci



str. 7

MAKABRA! PÓŁ ROKU ZE ZMARŁĄ MATKĄ!



W tym domu doszło
do dramatu

Policjanci wyjaśniają okoliczności śmierci
80-latki, której z mumifikowane ciało niedawno
odkryto w jednym z domów pod Łęczycą.
Dlaczego syn nie powiadomił o śmierci matki?
Mieszkańcy są w szoku.

Więcej na str. 3

W Ozorkowie wnuczka ciężarówką przejechał własną babcię



str. 11

Kontrowersje przy
starym młynie



str. 7

ISSN 2299-3703



9 772299 370201

Na Górnicy minnowe nastroje

Łęczyca Czarne chmury gromadzą się nad ulicą Górnicy, gdzie trwa największa prowadzona obecnie w mieście inwestycja. Mieszkańcy na próżno wypatrują końca remontu, który powinien nastąpić za niespełna dwa tygodnie.

Niewiele wskazuje na to, aby wykonawca miał zakończyć inwestycję w terminie. Ulica jest rozko-

pana a ostatni etap prac nawet się nie rozpoczął. Mieszkańcy długo czekali na remont ulicy Górnicy, ale zapewne nie spodziewali się, że roboty się przeciągną. Obecnie ulica jest nieprzejezdna, mieszkańcy nie mają dojazdów do posesji i przemieszczają się omijając przymy piachu i kamieni.

- Pracownicy powiedzieli mi, że na pewno nie skończą remontu w

terminie - usłyszeliśmy od jednego z mieszkańców. - Przez te wykopy już mam uszkodzony samochód.

Kiepskie nastroje mają nie tylko właściciele pobliskich domów, którzy muszą zacisnąć zęby i liczyć się z utrudnieniami, ale też pracownicy remontujący ulicę.

- Nie wyrobimy się do końca października, to pewne. Na zakończenie inwestycji potrzebujemy jeszcze przynajmniej miesiąca więcej. Z tego co wiem, to szef składał w urzędzie miejskim wniosek z prośbą o wydłużenie terminu, poparł go szeregiem argumentów, teczka była gruba. Wiem też, że był osobiście na spotkaniu z burmistrzem Łęczycy, ale decyzja, że dostaniemy wydłużenie terminu chyba nie jest tak oczywista. Dla nas to ogromny problem, bo za każdy dzień spóźnienia, firma płaci karę - usłyszeliśmy na placu budowy.

Jak wysoka jest to kara? Dowiedzieliśmy się, że chodzi o duże



pieniądze. Nic więc dziwnego, że pracownicy martwią się, co będzie.

- Nasza firma jeszcze nigdy nie zaważyła terminu. Możemy pochwalić się wieloma sukcesami. Na Górnicy, niestety jest trudny teren. Samo układanie 700 metrów nowego wodociągu wraz z przyłączami do posesji trwało około półtora miesiąca. Napotkaliśmy na liczne kolizje sieci i trzeba było przesunąć także instalacje gazowe. Poza tym jest tu bardzo wysoki poziom wód gruntowych. Po wykopaniu każdej dziury, żeby rozpocząć jakiegokol-

wiek roboty, musieliśmy osuszać wykopy. Pompy pracowały dzień i noc. Były też już istniejące wjazdy do niektórych posesji, które trzeba było rozebrać. Pracujemy uczciwie i staramy się nadgonić tempo prac, ale nie jest łatwo - przyznaje jeden z pracowników remontujących ul. Górnicy.

Czy inwestor, czyli miasto przychylił się do wniosku o wydłużenie terminu zakończenia remontu? Odpowiedź z urzędu mamy otrzymać w tym tygodniu.

(zz)



MIASTO UMORZY ZADŁUŻENIA?

Łęczyca W ubiegły czwartek członkowie komisji gospodarki i mienia łęczyckiej rady miejskiej debatowali nad projektem uchwały w sprawie restrukturyzacji zadłużenia lokatorów za korzystanie z lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta. Radni zapoznali się też z projektem rewitalizacji terenu wokół zalewu miejskiego.

Zadłużenie wynajemców w lokalach należących do miasta stanowi obecnie kwotę ok. 6 000 000 zł.

- Kwota ta z każdym rokiem wzrasta - relacjonowała kierownik wydziału komunalnego i ochrony środowiska urzędu miejskiego, Anna Rosińska. - Zobowiązania czynszowe nie stanowią znacznej pozycji po części dlatego, że ich wysokość nie była regulowana od 2010 roku. Najbardziej istotnym składnikiem zobowiązań są należności za prąd, wodę, śmieci czy gaz. Wielokrotnie podejmowaliśmy próby egzekucji zadłu-

żenia, spisując porozumienia z wynajmującymi, zwykle kończyły się one ich zerwaniem przez tych ostatnich. Po upływie 6 lat podlegają przedawnieniu.

Władza samorządowa wpadła na pomysł restrukturyzacji zadłużenia.

- Po pierwsze umorzeniu mogą podlegać jedynie zadłużenia powstałe do końca 2018 roku - mówił burmistrz Paweł Kulesza. - Proponujemy 70% likwidacji zobowiązań pod warunkiem dokonania wcześniejszej wpłaty w wysokości 30% należności w ciągu 3 miesięcy oraz regularne wnoszenie opłat bieżących.

Kolejny projekt uchwały omawiany na komisji to plan zagospodarowania terenu wokół zalewu miejskiego.

- O zagospodarowaniu terenu wokół zalewu mówi się chyba od zawsze - stwierdził burmistrz Paweł Kulesza. - Dlatego proponuję realizację zadania kolejnymi etapami. W przyszłym roku zaczęlibyśmy

od wschodniej części terenu. Koszt zadania to kwota ok. 868 000 zł.

Szczegółowe informacje o projekcie przedstawiła kierownik wydziału inwestycji, Olga Kubas.

- Przewidujemy budowę chodnika, oświetlenia, wiat do grilla, altany koncertowo-tanecznej.

Radni zostali zapoznani ze szkicem sytuacyjnym przedstawiającym plan zagospodarowania terenu we wschodniej części zalewu.

Zarówno projekt restrukturyzacji zadłużenia jak i zagospodarowania terenu wokół zalewu uzyskały jednogłośnie poparcie radnych.

(mku)

Nietypowa akcja strażaków

KROWA WPADŁA DO SZAMBA

Gm. Łęczyca Takich zgłoszeń łęczyccy strażacy nie otrzymują często. Do nietypowego zdarzenia doszło w Wilczkowicach nad Szosą. Gdy krowa wpadła do szamba, potrzebna była fachowa pomoc.

Na miejsce pojechały trzy zastępy (OSP Leźnica Mała i 2 zastępy JRG Łęczyca).

- Krowa wpadła do otworu szamba wewnątrz budynku obory. Przednie kopyta oraz głowa znajdowały się powyżej otworu. Za pomocą liny strażacy wyciągnęli zwierzę - informuje dyżurny KP PSP w Łęczycy. - Faktycznie było to dość nietypowe zdarzenie, choć nie pierwsze tego typu.

Akcja pomocy krowie tylko potwierdza, że straż pożarna potrzebna jest nie tylko do gaszenia pożarów. Nie dziwi więc fakt, że strażacy są grupą zawodową cieszącą się największym zaufaniem i uznaniem Polaków.

(zz)

Siedziska w DK za ponad 160 tys. zł

Łęczyca Całości wyremontowanej sali widowiskowej w łęczyckim Domu Kultury dopełniły zamontowane kilka dni temu nowoczesne siedziska mobilne. Sala wygląda niemal jak w kinie.

Główna sala Domu Kultury jest teraz bardzo nowoczesna. Inwestycja związana z zakupem siedzisk nie tylko wpłynie na estetykę sali, ale poprawi przede wszystkim komfort widzów. Łatwa obsługa siedzisk pozwala w krótkim czasie dostosować salę do zaistniałych potrzeb.

Łączna wartość inwestycji wy-



nosiła 162 360 zł. Lokalna Grupa Działania „Ziemia Łęczycka” w ramach posiadanych środków przyznała dotację na ten cel w wysokości 109 147 zł.

(zz)

Nowość przy pergolach

Łęczyca Na pergolach śmietnikowych w mieście pojawiły się zgniatarki do butelek. To nowość, która ma przyczynić się do zmniejszania zajmowanego przez butelki miejsca w kontenerach.

Plastikowe butelki i puszki zajmują bardzo dużo miejsca. Korzystając ze zgniatarki do puszek i butelek można znacząco ograniczyć ich objętość - dzięki temu zmieści się znacznie więcej produktów w kontenerze. Przy urządzeniach zamieszczono instrukcję obsługi. Pod nią przymocowany jest pojemnik na nakrętki. Zgniecenie butelki w zgniatarce jest bardzo

proste. Korzystając z tego urządzenia można zmniejszyć objętość butelki aż o 80%.

(zz)



Bili rekord



Gm. Góra św. Małgorzaty W dniu 16 października obchodziliśmy Światowy Dzień Przywracania Czynności Serca. Z tej okazji uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Górze św. Małgorzaty wzięli udział

w bicu rekordu Guinnessa w Re-suscytacji Krążeniowo-oddechowej. Całą akcją kierowała Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Była to doskonała okazja do przećwiczenia swoich umiejętności z zakresu udzielania pierwszej pomocy.

SKUP AUT • tel. 731-776-850

używanych, dobrych, powypadkowych, dostawczych, osobowych i „anglików”

www.odkup-aut.pl

SZOK! Najprawdopodobniej zwłoki leżały kilka miesięcy

Gm. Grabów Przed spokojnym z pozoru domostwem w jednej z podgrabowskich wsi w piątek zawrzało – przyjechało kilka wozów policyjnych, właściciela wyprowadzono w kajdankach a ludzie w kombinezonach weszli na teren podwórka. Mieszkańcy są zszokowani, bo zwłoki około 80-letniej kobiety w domu mogły leżeć nawet kilka miesięcy. - Jak można nie pochować zmarłej matki? - pytają oburzeni.

- Sceny jak z filmu kryminalnego rozegrały się akurat wtedy, kiedy byliśmy z mężem u córki. Obecnie mieszkam w Łęczycy, ale przez długie lata byliśmy sąsiadkami ze zmarłą kobietą. Jej syna znalazłam od małego dziecka - mówi



- Od kilku miesięcy w tym domu było wyjątkowo cicho – przyznaje Beata Krysztofiak

Aurelia Kupis-Baranowska. - Nigdy w życiu nie pomyślałabym, że sąsiadkę spotka taki los. W tym roku wiosną, kiedy przyjechalśmy do córki na święta wielkanocne chciałam odwiedzić dawną sąsiadkę, pójść do niej z babką świąteczną. Niestety jej syn oświadczył, że mama nie chce nikogo widzieć.

Wszyscy sąsiedzi przyznają, że starszej pani nie widzieli już od dawna. Wcześniej, nawet, gdy nie wychodziła z domu z uwagi na stan zdrowia, niemal codziennie słychać było jak kłóci się z synem. Od kilku miesięcy w sąsiedztwie było cicho.

- Często chodziłam do rodziny mieszkającej w pobliskiej wsi, przechodziłam z moim synem koło tego domu. Nie ukrywam, że zastanawiałam się dlaczego tak tam cicho. Może około roku wcześniej jeszcze paliło się światło, było słychać telewizor a od dłuższego czasu było tam jak w grobowcu. Moja mama często pytała sąsiada o jego matkę, odpowiedź była zawsze taka sama, „czuje się dobrze i nie chce nikogo widzieć” - opowiada Beata Krysztofiak.

W zrujnowanym domu mieszkała tylko matka z synem. Kobieta była schorowana i w podeszłym wieku. Jej syn wydzierżawił swoją ziemię sąsia-

dowi, nigdzie nie pracował, dorywczo pomagał w gospodarstwie dzierżawcy, nadużywał alkoholu. Przypuszczalnie kobieta zmarła dużo wcześniej. Mieszkańcy wsi są przerażeni. Snują domysły, czy jeśli rzeczywiście denatka zmarła kilka miesięcy temu, to dlaczego nie została pochowana? Czy dla pieniędzy z wciąż pobieranej emerytury, a może po prostu syn nie potrafił się z nią rozstać? Mieli tylko siebie i kilkanaście psów.



Policyjna interwencja przed domem denatki

Sąsiedzi przyznają też, że do domu, w którym znaleziono ciało starszej pani, nikt nie miał wstępu.

- Moim obowiązkiem jest dostarczyć właścicielowi gruntów podatkowy nakaz płatniczy, nigdy nie udało mi się wejść do tego



- Gotowaliśmy obiady dla sąsiadki, jej syn zawsze mówił, że mama nie chce nikogo widzieć – mówi Grzegorz Stolarczyk

domu. Nakaz zapłaty odbierał dzierżawca ziemi i ten również płacił należność. Nikt nie mógł tam wejść. Ten, kto próbował, był witany przy bramie przez sforę psów. Z tego co mi wiadomo, rodzina ta nie przyjmowała też księdza po koledzie - relacjonuje sołtys Zenon Czekański.

Nie mniej wątpliwości budziły u ludzi warunki życia tej rodziny. Około 5 lat temu wiatr zerwał połowę dachu, budynek zarósł gęstymi krzakami, brakuje w nim bieżącej wody. Sąsiedzi pomagali, jak mogli.

- Syn tej pani poprosił nas, abyśmy gotowali obiady dla jego mamy. Zgodziliśmy się. Nie możemy sobie wyobrazić, że do samego końca, czyli jeszcze w czwartek, zabrał obiad, jak mówił, dla mamy - opowiada Grzegorz Stolarczyk.

Od ostatniego piątku mieszkańcy wsi pod Grabowem mówią tylko o tym zdarzeniu. Jedni są oburzeni, inni nie dają wiary temu, co się stało.

Policja jak na razie potwierdza jedynie zgłoszenie dotyczące znalezienia zwłok około 80-letniej kobiety.

- Na miejscu pracują policjanci oraz prokurator. Prowadzone są czynności. Na ten moment nic więcej nie mogę powiedzieć - informuje asp. Mariusz Kowalski z KPP w Łęczycy.

Neoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że kobieta mogła nie żyć od maja tego roku. Zaszuszone zwłoki znaleziono w łóżku. Wychodzący z domu policjanci w specjalnych kombinezonach mówili między sobą, że czegoś takiego jeszcze nie widzieli.

Ciało nieboszczki zostało zabrane na sekcję zwłok.

(zz)



Największy wybór mebli w regionie!

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7

SALON NISKICH CEN!



MEBLE SIADACZKA
Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84
Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16
Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27
Krośnice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507
Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20
Czynne: pn.-pt.: 10 - 18, sob.: 9 - 14

www.meblesiadaczka.pl
Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Kto zdobył mandat?

Państwowa Komisja Wyborcza podała oficjalne wyniki wyborów parlamentarnych i tym samym znamy już nazwiska osób, które będą reprezentowały Polaków w sejmie i senacie przez najbliższe cztery lata. Frekwencja w mieście Łęczycy wyniosła 58,37%. Łęczycanie w ponad 37% poparli partię rządzącą.

Poniżej przedstawiamy wyniki głosowania w mieście Łęczycy.

W wyborach do sejmiku łącznie oddano 6563 głosy. Najwięcej z nich – 2470 – zdobył Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość uzyskując 37,64% poparcia. Na drugim miejscu uplasował się Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska PO N. IPL Zieloni zdobywając 27,02% (1773 głosy). Całość prezentuje się następująco:

- KW Prawo i Sprawiedliwość – 37,64% (2470 głosów)
- KKW Koalicja Obywatelska PO N. IPL Zieloni – 27,02% (1773 głosy)
- KW Sojusz Lewicy Demokratycznej – 16,49% (1 082 głosy)
- KW Polskie Stronnictwo Ludowe – 12,13% (796 głosów)
- KW Konfederacja Wolność i Niepodległość – 5,32% (349 głosów)
- KWW Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy – 1,42% (93 głosy)

Najwięcej głosów łęczycan otrzymał Cezary Tomczyk (KO) – zaufało mu 939 mieszkańców. Na drugim miejscu uplasowała się Joanna Lichočka (PiS) zdobywając w mieście 643 głosy.

W wyborach do senatu wyborcy mieli możliwość oddania głosu na jednego z trzech kandydatów. W mieście Łęczycy najwięcej głosów

zdołał Krzysztof Debich z KKW Koalicja Obywatelska PO N. IPL Zieloni uzyskując 47,66% poparcia, czyli 3 096 głosów. Ostateczne wyniki:

- Krzysztof Debich (KKW Koalicja Obywatelska PO N. IPL Zieloni) – 47,66% (3096 głosów)
- Przemysław Błaszczyk (KW Prawo i Sprawiedliwość) – 42,76% (2778 głosów)
- Dariusz Pięgowski (KWW Przywrócić Prawo) – 9,58% (622 głosy)

Którzy kandydaci zdobyli mandat?

W okręgu nr 11 partia rządząca zdobyła 7 mandatów. Kandydaci z Prawa i Sprawiedliwości, którzy zasiądą w sejmie (w większości po raz kolejny) to: Joanna Lichočka (45823 głosy w okręgu, 9,96%), Piotr Polak (34056 głosów



Cezary Tomczyk w Łęczycy zdobył najwięcej głosów – 939 i ponownie zasiądzie w sejmie



Przemysław Błaszczyk w Łęczycy otrzymał 2778 głosów. W senacie zasiądzie po raz czwarty

w okręgu, 7,4%), Paweł Rychlik (25246 głosów w okręgu, 5,49%), Tomasz Rzymkowski (20752 głosy w okręgu, 4,51%), Tadeusz Woźniak (17923 głosy w okręgu, 3,89%), Beata Mateusiak-Pielucha (13030 głosów w okręgu, 2,83%), Marek Matuszewski (13392 głosy w okręgu, 5,49%).

Koalicja Obywatelska w okręgu nr 11 zdobyła 3 mandaty. Otrzymali je: Cezary Tomczyk (44217 głosów w okręgu, 9,61%), Dariusz Joński (11999 głosów w okręgu, 2,61%) oraz Agnieszka Hanajczyk (10535 głosów w okręgu, 2,29%).

Z SLD mandat wywalczyła Paulina Matysiak (16757 głosów w okręgu, 3,64%) a z PSL Paweł Bejda (14161 głosów w okręgu, 3,08%).

Do senatu z okręgu nr 25 po raz kolejny dostał się Przemysław Błaszczyk uzyskując łącznie 69998 głosów (57,69%). Będzie to jego czwarta kadencja.

Czy mieszkańcy spodziewali się takiego wyniku wyborów parlamentarnych?

Czy są z nich zadowoleni? - poniżej zamieszczamy naszą sondę.

Pożar w Nowym Besku

Gm. Grabów W połowie tygodnia żywiol objął budynek gospodarczy w Nowym Besku. Zagrożenie było bardzo duże. Ogień mógł rozprzestrzenić się na pobliski dom. W akcji gaśniczej udział wzięło 42 strażaków.



Po przybyciu na miejsce zdarzenia pierwszych zastępów straży pożarnej kierujący działaniem ratowniczym stwierdził, że pali się budynek gospodarczy oraz zagrożone są dwa inne budynki (mieszkalny oraz garaż). Ze względu na duże zapotrzebowanie w wodę niezbędne było wezwanie dodatkowych zastępów straży pożarnej. Działania strażaków polegały nie tylko na gaszeniu palącego się budynku i zabezpieczeniu budynku sąsiedniego, ale też na przeszukaniu terenu akcji w celu wykluczenia ewentualnych osób poszkodowanych, dogaszeniu nadpalonych materiałów, dowożeniu wody i oświetleniu terenu akcji. W celu szybszego zlokalizowania źródła pożaru użyto kamery termowizyjnej.



W akcji gaśniczej trwającej 3 godz. 17 min. udział brały 2 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej w Łęczycy, 1 zastęp z JRG PSP w Ozorkowie, 1 z JRG PSP w Poddebicach, 6 zastępów z ochotniczych straży pożarnych włączonych do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (OSP Grabów, OSP Leźnica Mała, OSP Piątek, OSP Stara Sobótka, OSP Świnice Warckie oraz OSP Topola Królewska) oraz 1 zastęp z OSP spoza KSRG Sławęcina, łącznie 42 strażaków.

(zz)

Ustalenia bez porozumienia

Łęczycy Na podstawie porozumień zawartych między rządem a Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, od 1 września 2019 roku, dodatek za wychowawstwo klasowe powinien wynosić 300 zł. Nauczyciele zatrudnieni w szkołach prowadzonych przez powiat łęczycy podwyższonego dodatku jeszcze nie otrzymali. Kiedy mogą liczyć pieniądze?

- Nikt nie kwestionuje słuszności czy niesłuszności podwyższenia

dodatku za wychowawstwo, ale wątpliwości budzi fakt, że ustalenia zostały podjęte bez porozumienia z ich wykonawcami. Samorządy nie otrzymały dodatkowej subwencji na realizację zadania. Na najbliższej sesji w środę, rada powiatu łęczycy będzie debatowała nad projektem uchwały w tej sprawie, gdyż realizacja wypłat wymaga zmian w budżecie - wyjaśnia Janusz Mielczarek, starosta powiatu łęczycy.

(mku)

Reporter pyta: Jak mieszkańcy oceniają wynik wyborów?



Józef Jabłoński

- Z wyborów jestem bardzo zadowolony, głośno mówiłem i nie ukrywałem swojej sympatii dla partii rządzącej. Wynik niedzielnych wyborów daje nadzieję, że takie rządy będą kontynuowane. Nie mogłem się z tym pogodzić, że Ci, którzy mieli większe możliwości dyktowali warunki pracy i płacy, stąd przepaść materialna za rządów poprzedników ciągle się pogłębiała.



Halina Królak

- Nie bardzo interesuję się polityką, niemniej jednak zauważałam, że przez ostatnie cztery lata warunki życia przeciętnych ludzi zdecydowanie się poprawiły. W naszej rzeczywistości pojawiło się jeszcze jedno korzystne zjawisko, zniknęło bezrobocie, właściwie nie pracuje ten, kto nie może lub nie chce. Myślę, że wygrana dotychczasowej ekipy rządzącej daje szansę na ciągłą poprawę.



Bernadetta Walczyk

- W mojej ocenie mniej ważne kto rządzi, tylko jak rządzi, jakie są skutki dla Polaków. Ostatnie cztery lata rzeczywiście wskazują na poprawę gospodarki państwa, aczkolwiek mam pewne obawy co do trwałości tego stanu rzeczy. Były już takie czasy, że wszystkim żyło się lepiej a potem jak się okazało trzeba było oddawać dług. Stąd moje obawy, bo rozumiem, że ekonomia ma swoje prawa i raczej niewiele wspólnego ma z cudem.



Sławomir Tański

- Zdecydowanie jestem bardzo zadowolony nie dlatego, że w jakiś wspaniały sposób zmieniły się warunki życia mojej rodziny, ale dlatego, że zauważam konsekwentne działanie w ściganiu nieuczciwych sposobów zarabiania pieniędzy w naszym kraju. Bardzo dobrze, że wreszcie władza jest skuteczna. Niech wszyscy, którzy wykorzystywali luki w prawie drżą o swoje jutro, dlatego mam nadzieję, że wygrana tej partii zagwarantuje skuteczne dalsze działanie w tym kierunku.



Waldemar Mikołajczyk

- Szczere powiem, że liczyłem na taki wynik wyborów, stąd oczywiście jestem zadowolony. To, co teraz powiem pewnie wzbudzi różne reakcje, ale jesteśmy z żoną zadowolony, że dzięki programowi 500+ możemy zapewnić więcej naszemu dziecku. Z tych pieniędzy zakupiliśmy mu sprzęt komputerowy, opłacamy Internet, który niewątpliwie jest potrzebny do ogólnego rozwoju dziecka. Będzie nas też stać na opłacanie dodatkowych zajęć z języka angielskiego.



Krzysztof Graczyk

- Wynikami wyborów jestem raczej rozczarowany, przynajmniej spodziewałem się innych rezultatów. Szczególnie zdziwiony jestem wynikiem wyborów w samej Łęczycy, przede wszystkim dlatego, że z rozmów z różnymi ludźmi wynikało, że zdecydowanym zwycięzcą będzie koalicja. Tymczasem, na finale okazało się jak zawsze, co innego mówimy a co innego robimy. A tak naprawdę to mniejsza o nazwę, w mojej ocenie najważniejsza jest skuteczność władzy.

Na „wnuczka” i na „policjanta”

Łęczycza Policjanci ostrzegają przed oszustami działającymi metodą na „wnuczka” i na „policjanta”, którzy znów próbują swoich sił w Łęczycy. W przeciągu tylko jednego tygodnia policjanci z łączycyjskiej komendy zostali zaalarmowani o dwóch takich przypadkach. Na szczęście oszustom nie udało się osiągnąć zamierzonego celu, a o wszystkim powiadomiono stróżów prawa.

Oszuści wykorzystują moment zaskoczenia, niewiedzę, łatwowierność i zazwyczaj podeszły wiek potencjal-

nych ofiar, które łatwiej jest wprowadzić w błąd. Oszukani często tracą oszczędności całego życia. Ostatnie dwa przypadki prób oszustwa metodą na „wnuczka” czy na „policjanta” pokazują, że mieszkańcy są ostrożniejsi.

- W jednym przypadku przestępca skontaktował się telefonicznie z potencjalną ofiarą podając się za policjanta. Wzbudzając zaufanie, przedstawił legendę dotyczącą prowadzenia postępowania wobec działającej na terenie kraju grupy oszustów bankowych. Chcąc ochronić przed nimi prosił o numer konta bankowego i hasło, aby

je zablokować przed utratą pieniędzy. Okazało się, że sam był oszustem, który po zdobyciu hasła do logowania wyczyściłby konto – relacjonuje asp. **Mariusz Kowalski**, oficer prasowy z KPP w Łęczycy. - Kolejny, podając się za wnuczka, usiłował zdobyć pieniądze na wpłacenie kaucji, celem wypuszczenia z aresztu, za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Na szczęście osoby, które mogły stracić oszczędności swojego życia nie uległy wpływowi oszustów, a o wszystkich zawiadomiły policję.

(zz)



Oszuści dzwonią do potencjalnych ofiar podając się za policjanta lub wnuczka

POWIAT ODMÓWI PRZYJĘCIA DOTACJI?

Samorządowi powiatu łączycyjskiego przyznano dotację na remont odcinka drogi w Topoli Królewskiej, stanowiącego zjazd z krajowej drogi 91 do rozwidlenia na Grabów i Kłodawę. Przez zbyt krótki termin realizacji zadania, starostwo może odmówić przyjęcia pieniędzy a co za tym idzie, remont może nie zostać przeprowadzony.

Podczas spotkania samorządowców z wojewodą w Łęczycy nie doszło do podpisania umowy między starostwem powiatowym w Łęczycy i wojewodą łódzkim na dofinansowanie w wysokości 60% inwestycji.

- Moje wątpliwości wzbudził wskazany w umowie obligatoryjny termin ukończenia inwestycji w dniu 30 listopada - mówi starosta Janusz Mielczarek. - Około półtora miesiąca na przeprowadzenie procedury przetargowej i wykonanie inwestycji jest mało możliwe. Dlatego zaproponowałem podczas spotkania z wojewodą, aby zmienić termin 30 listopada 2019 roku na marzec 2020 roku, wówczas była wstępna zgoda. Do dnia dzisiejszego czekam, pozostając w kontakcie z urzędem wojewódzkim, niestety nie ma rozstrzygnięcia. W tej sytuacji, jeżeli nie będzie zgody na przedłużenie terminu realizacji inwestycji, będziemy zmuszeni odmówić przyjęcia dotacji.

(mku)

Muzeum w Tumie

Na terenie dawnej organistówki w Tumie odbyła się uroczystość otwarcia muzeum kościelnego „Bezcenne Miejsce - Muzeum Dziedzictwa Kościelnego”.

Zgromadzone eksponaty ilustrują historię kościoła. Idea powstania obiektu jest swego rodzaju powrotem do tradycji, jako że muzeum kościelne w Tumie funkcjonowało

już wcześniej. Zamknięte zostało w 1939 roku, kiedy to na jego terenie utworzono wartownię niemiecką. W muzeum oprócz przedmiotów stanowiących dziedzictwo kościoła przewiduje się także powierzchnię wystawową dla eksponatów propagujących tradycję ludową regionu tumskiego.

(mku)



Urzednicy kupili ryby

Łęczycza We wtorek ponad 100 karasi i dwie złote rybki zostały wpuszczone do zbiornika wodnego w parku miejskim. Ryby kupiono dzięki zbiórce koleżeńskej przeprowadzonej w urzędzie miejskim. Jej pomysłodawcą był burmistrz Paweł Kulesza.

Dlaczego wybrano akurat karasia? Są to bowiem słodkowodne ryby żyjące w mulistym dnie, więc zbiornik wodny znajdujący się w

parku stanowi dla nich idealne warunki. Dwie złote ryby mają natomiast spełniać życzenia mieszkańców.

- To był spontaniczny pomysł, który spotkał się z zainteresowaniem, w wyniku czego udało się go zrealizować. Zapraszam mieszkańców na spacer do parku, a być może złote rybki wysłuchają i spełnią ich życzenia - mówi burmistrz Paweł Kulesza.

(zz)



Sprayem pomazali budynek GROZI IM WIĘZIENIE

Łęczycza Policjanci zatrzymali trzech mężczyzn, którzy na terenie Łęczycy, na jednym z budynków, umieścili pseudokibicowskie napisy. Przy okazji zniszczyli kamerę monitoringu.

13 października policjanci patrolując ulice Łęczycy zwrócili uwagę na młodego mężczyznę. Miał zabrudzone farbą dłonie, a pod ławką chował karton wypełniony 13 pojemnikami sprayu. Szybko okazało się, że był to jeden ze sprawców zniszczenia kamery monitoringu i pomalowania ściany napisami pseudokibicowskimi. Czynu tego dokonał kilka minut wcześniej wraz z dwoma innymi mężczyznami. Informację o takim zdarzeniu dyżurny otrzymał telefonicznie od właścicieli pomazanego



budynku, kiedy młodzieniec był już w rękach kryminalnych. 19-latek trafił do policyjnego aresztu, a policjanci pracowali nad ustaleniem i zatrzymaniem dwóch pozostałych graficiarzy. Następnego dnia funkcjonariusze zatrzymali 22-latkę. Trzecim sprawcą okazał się 21-latek, który został zatrzymany dwa dni później. Sprawcy to mieszkańcy powiatu poddębickiego. Straty jakie spowodowali, właściciel budynku wstępnie wycenił na 5 tysięcy złotych (łącznie z kamerą monitoringu, którą zniszczyli, aby zataić swój chuligański wybryk). Za zniszczenie mienia grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Najstarszy z podejrzanych odpowie ponadto za nielegalne posiadanie amunicji. Nabój karabinowy kalibru 7,62 mm śledczy zabezpieczył przeszukując jego mieszkanie. Takie przestępstwo zagrożone jest karą nawet do 8 lat pozbawienia wolności.

Szanowni Państwo, dziękuję z całego serca za wszystkie głosy oddane na moją kandydaturę w tegorocznych wyborach parlamentarnych. Dziękuję za tak duże poparcie i szansę na kontynuację pracy dla potrzeb mojego okręgu i jego mieszkańców.

To duże zobowiązanie, a także motywacja do dalszej pracy.

Senator RP Przemysław Błaszczyk



DO UNIEJOWA ZJECHAŁO PRAWIE 900 ZAWODNIKÓW!

Trzynasta edycja „Ogólnopolskiego Ekologicznego Biegu Do Gorących Źródeł Sanus Per Aquam Zdrowie przez wodę” - w której wzięło udział 894 zawodników, w tym 202 kobiety i 692 mężczyzn - przeszła do historii.

10-kilometrowa trasa biegu wiodła: ul. Bł. Bogumiła, mostem na drugiej stronie rzeki, na rondzie przy Aparthotelu w ul. Abpa Jakuba Świnki w kierunku Zagrody Mły-

narkiej i dalej do hotelu Lawendowe Termy, gdzie zawodnicy robili pętlę i biegli spowrotem krętą ścieżką - wzdłuż „Alei Dębów” posadzonej w ubiegłym roku na 100-lecie niepodległości Polski - w kierunku kompleksu basenów termalnych.

„Kolorowy wężyk” mijal baseny deptakiem od strony parku zamkowego i przeprawą przez kładkę, po chwili znów już wypełniał ulice prawobrzeżnej części Uniejowa (tam,

gdzie znajdował się start i gdzie czekała na nich meta). Uczestnicy biegu opuszczając kładkę kierowali się pod górę do ul. Tureckiej, z której wbiegali w ul. Kościelnicką, a tam - wreszcie kawałek „długiej prostej”! Przebiegnawszy kilka przecznic, tuż za usytuowaną po prawej stronie jezdni siedzibą Geotermii Uniejów, skręcili w prawo w ul. Reymonta i jeszcze raz w prawo - w ul. Targową. Mijając osiedle bloków termalnych, zawodnicy biegli dalej, wracając w stronę Rynku. Jednak od finiszu dzielił ich jeszcze jeden odcinek - od centrum miasta ul. Rzeczną do końca i ponownie ul. Bł. Bogumiła, ale już w przeciwnym kierunku, czyli do mety, która czekała u stóp dzwonnicy kościelnej w Rynku Miejskim!

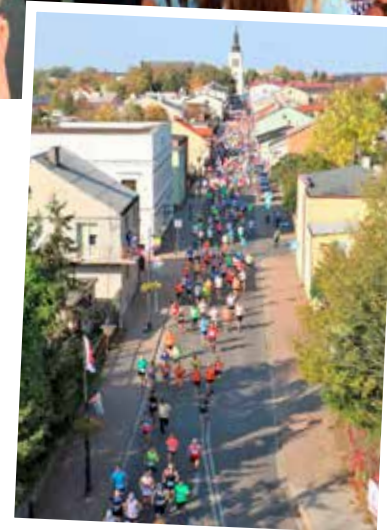
Bieg ukończyły 893 osoby. Pierwszy na linii mety był Andrzej Starzyński (995) z Końskowoli. Ukończył bieg z czasem poniżej 32 minut (31 min 59 sek):

Tuż za nim, tylko niecałą minutę później (32 min 45 sek), do mety dotarł Pavel Szepanenko (1036). Miejsca na podium, z czasem 34 min 23 sek, zamknął Tomasz Owczarek (606) z Bełchatowa.



W klasyfikacji kobiet, pierwsza na mecie była Ewa Jagielska z Wyszkowa (numer startowy nomen omen 1) z czasem 35 min 52 sek (miejsce 6. w ogólnej klasyfikacji).

Następne w kolejności - spośród kobiet - były: Monika Kaczmarek (823) z Łodzi z czasem 36 min 02 sek (co daje 9. miejsce w ogólnej klasyfikacji) oraz Patrycja Talar (921) z Pobiedzisk, zamykająca podium z czasem 37 min 33 sek, który daje jej 15. miejsce w klasyfikacji generalnej biegu.



Uniejów ma swoją winnicę

PIERWSZY ZBIÓR W TYM ROKU

W uniejowskiej winnicy Bachus rozpoczyna swoje rządy. W październiku rozpoczęło się pierwsze winobranie.

Uniejowska winnica działa już od trzech lat, ale dopiero w trzecim roku od posadzenia krzewów można zbierać owoce. Wiele również zależy od pogody i ewentualnych niepowodzeń z nią związanych. Pierwsze uniejowskie winobranie rozpoczęło się w ok. połowy października.

Na liczącym 25 arów terenie na stoku w pobliżu młyna rosną takie szczepy jak: Leon Milot, Regent, Cabernet Cortis, Johanniter i Bianca, a więc gatunki odpowiednie dla naszych warunków klimatycznych. Działka, na której rośnie plantacja jest współwłasnością gminy Uniejów oraz braci Jerzego i Zbigniewa Jankowskich.

Dość późna pora winobrania wiąże się z procesem tzw. ścięcia cukru.

- Gdy owoc rośnie dłużej na krzaku, wówczas lepiej ścinają się cukry. Wtedy nie ma potrzeby dodatkowo dosładzać wina. Nawet jeśli owoc wydaje się słodki, istnieją specjalne

narzędzia pomiarowe szacujące rzeczywistą ilość cukru - mówi opiekujący się winnicą Ireneusz Stańczyk, kierownik zagrody młynarskiej. - Zgodnie z posadzonymi szczepami winogrona możemy spodziewać się wina białego i czerwonego w skali od półsłodkiego do wytrawnego. W tym roku nie będziemy prowadzić sprzedaży, powstałe wino przeznaczone będzie do celów degustacyjnych, ponieważ najpierw musimy sprawdzić metodą prób i błędów czy uda nam się wyprodukować trunki o pożądanym walorach smakowych. Jeśli tak, w następnych latach wino dołączy do produktów pochodzących z Uniejowa, jak np. ogórek termalny.

Pomysłodawcą założenia winnicy jest burmistrz Józef Kaczmarek. Nie bez znaczenia jest również bogata, winiarska tradycja naszych terenów. Termalny gród miał już swoje winnice w średniowieczu. Wiązało się to zapewne z faktem, że Uniejów był siedzibą biskupów, którzy chętnie zakładali własne winogrody zarówno dla celebracji jak i dla stołu.

W połowie XIV wieku arcybiskup gnieźnieński Jarosław Bogoria - Skotnicki założył rozległe winnice w Uniejowie nad Wartą i zobowiązał wszystkich swoich następców, aby dawali stamtąd corocznie dwie beczki wina do użytku kapituły gnieźnieńskiej. Winnice te zostały znacznie rozszerzone za rządów arcybiskupa Wincentego Kota, a dokument z 1441 roku gwarantuje kościołowi gnieźnieńskiemu po wieczne czasy cztery beczki z każdego winobrania. W tym nadwarciańskim miasteczku uprawy winorośli utrzymały się do XIX wieku. Pewnie nie były one już tak rozległe jak dawniej, gdyż proboszcz uniejowski posyłał wówczas do Gniezna zaledwie jeden antałek wina rocznie - czytamy na stronie www.winisfera.pl.

Powracamy więc do źródeł. A co zdecydowało o obiegowej opinii, w myśl której produkcja wina jest domeną krajów takich jak: Włochy, Hiszpania czy Francja? Polska tradycja winiarska, mimo że długowiekowa, przeżywała swoje prosperity do XVI w. Wówczas zwiększył się eksport tego trunku z krajów południowych, a konflikty wojenne w następnych stuleciach przyczyniły się do wyciszenia polskiego winiarstwa. Również lata powojenne nie były sprzyjające. W nowym ustroju doszło do upaństwowienia gospodarstw winiarskich, propagując tanie i łatwo dostępne trunki pod szyldem tanich



win. Dopiero lata 80-te przyniosły winiarski renesans. Podczas gdy jeszcze 3 dekady temu na terenie Polski działało kilkanaście winnic, dziś jest ich po-

nad 400 z tendencją wzrostową, w tym również uniejowski gród termalny.

Pierwsze owoce zebrane w Uniejowie są już przygotowywane w specjalistycznych urządzeniach takich jak: młynko - odszypulkowarka, prasa, a następnie będą leżakować i fermentować w odpowiednich kadziach. Nad procesem produkcyjnym czuwa Kamil Darulewski.

Renaturyzacja Strugi Spycimierskiej

Gmina Uniejów planuje przeprowadzić inwestycję związaną z odbudową części ciekę Struga Spycimierska dla poprawy stanu środowiska przyrodniczego i zapobiegania klęskom żywiołowym. Coraz częściej powtarzające się susze i ich rosnące ryzyko stanowią poważny problem zarówno dla samego środowiska, jak i działań ludzkich, takich jak choćby uprawy. U jego podstaw z jednej strony stoją zmieniające się warunki klimatyczne, ale także błędy w gospodarce wodnej. Od czasu powstania zapory i zbiornika Jeziorsko w górnym biegu Warty (ok. 26 km od Uniejowa) widoczne są negatywne zmiany w korycie rzeki, jej dorzeczu i najbliższej okolicy. Naturalnie, istnienie

zbiornika zredukowało znaczenie występowanie powodzi występujących na naszych terenach, ale z drugiej strony niesystematyczne zrzuć wody doprowadziły do erozji koryta Warty, braku cyklu naturalnego wylewania wody oraz pogorszenia się stanu wałów przeciwpowodziowych. W konsekwencji nadwarciański obszar dotknięty jest problemem wyschniętych łąk i torfowieniem Strugi Spycimierskiej. Koszt sporządzenia samej dokumentacji to blisko 300 tys. zł. Jeśli realizacja inwestycji dojdzie do skutku, działania poprawią stan środowiska przyrodniczego rzeki, co zaowocuje zwiększeniem różnorodności biologicznej oraz odtworzeniem ciągłości ekosystemów.



Kontrowersje przy młynie

Poddębice Z redakcją kontaktują się zdenerwowani kierowcy, którzy korzystają z drogi obok starego młyna. Jeszcze do niedawna ten trakt był ogrodzony i znajdował się na prywatnej działce. Odkąd jest ogólnodostępny, zaczęły się problemy.

- Bardzo często tamtędy jeżdżę i zdarza się, że brama jest przesunięta w stronę drogi. Wtedy stwarza niebezpieczeństwo. Poza tym przy prywatnym budynku z reguły stoi auto, które także jest w tym przypadku zawalidrogą. Łatwo o wypadek. Czy odpowiednie służby nie mogą wymóc na właścicielach domu i młyna, aby droga była bezpieczna? Jeśli gmina przejęła drogę, to dlaczego nic z tym nie robi? - pyta jeden z kierowców, który napisał do redakcji.

Współwłaścicielka młyna również nie kryje emocji.

- Tak na dobrą sprawę, to powinna brama zamknąć. Niektórzy kierowcy pędzą jak szaleni. Niestety, czasami mają tak ciężką nogę, że omijają dom w bardzo bliskiej odległości. Oczywiście nie zamknę tej bramy, bo dopiero wtedy by mnie zaczęto krytykować. A jeśli chodzi o drogę, to pytania o stan prawny są jak najbardziej uzasadnione. Całkiem niedawno rozmawiałam z pracownikami, którzy łatali tu dziury. Zapytałam, do kogo właściwie teraz należy ta droga. Nie potrafili odpowiedzieć. O drodze rozmawiał też z policjantami, którzy zwrócili uwagę na stojący koło naszego domu samochód. Też nie wiedzieli, kto jest zarządcą tej drogi. A auto stoi obok domu nie przypadkowo. Chodzi o to, aby spowolnić ruch - usłyszeliśmy.

Jaki jest stan prawny drogi przy młynie? Czy gmina jest już właścicielem tego traktu? W tej sprawie wysłaliśmy mailem pytania do urzędu.

„Do tego jeszcze o urzędzie nie wpłynął żaden sygnał o utrudnieniach w korzystaniu z przedmiotowej drogi. Droga na bieżąco jest monitorowana przez pracowników referatu zarządzającego drogami gminny-



Istniejąca brama zostanie zablokowana celem uniemożliwienia

mi i nie stwierdzono występowania wskazanych problemów. Droga przebiegająca obok młyna stanowi mienie gminy Poddębice.

wykonywania jej przesuwu - informuje Cezary Makowski, kierownik Referatu IGKM w Urzędzie Miejskim w Poddębicach. - Jednocześnie informuję, że podniesione przez redakcję problemy przekazuję do Komendy Powiatowej Policji w Poddębicach w celu ich wyjaśnienia. (ps)

Jedzenie ze śmietnika



Poddębice W centrum miasta można spotkać ubogich wyjadających resztki pożywienia z koszy i pojemników na śmieci. Do takich sytuacji dochodzi najczęściej w okolicach placu targowego i bulwarów. To tam spotyka się młodzież, która wieczorami urządza biesiadę pod chmurką.

Resztki pożywienia pozostawione w śmietnikach są dla najuboższych łakomym kąskiem.

- Kilka dni temu zobaczyłam przy koszu mężczyznę, który uporczywie czegoś szukał w koszu na śmieci. Najpierw myślałam, że szuka puszek. Ale po chwili zauważyłam, że mężczyzna wyciąga z kosza coś do zjedzenia. Bez skrupowania się zjadał, po czym znalazł w koszu na śmieci jakiś niedopity napój. Tak szczerze mówiąc, to byłam w dużym szoku - mówi poddębiczanka.

(ps)

Diler ujęty

Policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi na terenie powiatu poddębickiego zatrzymali 22-latkę posiadającą znaczną ilość środków odurzających oraz substancji psychotropowych.

Funkcjonariusze ds. Zwalczania Przemocności Pseudokibiców z KWP w Łodzi po analizie przypadków handlu narkotykami na terenie powiatu, wytypowali pojazd którym mógł przemieszczać się mężczyzna podejrzewany o przestępczy proceder. Gdy samochód pojawił się w polu obserwacji, policjanci pojechali za nim. Po zaparkowaniu pojazdu, 22-latek został zaskoczony działaniami funkcjonariuszy. Przy mężczyźnie kryminalni ujawnili środki odurzające, jednak na tym nie zaprzestali swoich działań. Kontynuowali przeszukanie pomieszczeń mieszkalnych oraz gospodarczych, gdzie znaleźli kolejne substancje psychotropowe. Łącznie, łódzcy kryminalni zabezpieczyli ponad 1,5 kg narkotyków oraz 28 tysięcy złotych na poczet przyszłych kar. Sąd Rejonowy w Poddębicach aresztował tymczasowo 22-latkę. Mężczyźnie grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Jest wyrok, jaki ruch starostwa?

TRZECH DYREKTORÓW W POŚREDNIAKU

Poddębice Dariusz Szewczyk, który po ostatnim wyroku sądu został przywrócony na dyrektorski fotel, wciąż czeka na decyzję starostwa powiatowego i wyegzekwowanie sądowego postanowienia. W tej chwili w Powiatowym Urzędzie Pracy jest trzech dyrektorów. Nie ma co ukrywać, że sytuacja jest skomplikowana.

- Sami są sobie winni. Pewne decyzje trzeba przemyśleć. O samego początku twierdziłem, że zwolnienie mnie z pełnienia obowiązków dyrektora urzędu pracy było niezgodne z przepisami. Dlatego szukałem sprawiedliwości w sądzie. Czuję satysfakcję i nie ukrywam, że czekam co będzie dalej - usłyszeliśmy od D. Szewczyka, który przeżywa obecnie na zwolnieniu lekarskim.

Jaki będzie ruch starostwa?

„Powiatowy Urząd Pracy jako pracodawca Dariusza Szewczyka realizując zapisy zawarte w wyroku Sądu Rejonowego, Sądu Pracy w Zduńskiej Woli (podtrzy-



manego przez Sąd Okręgowy w Sieradzu) wypłacił pracownikowi wyrównanie wynagrodzenia wraz z ustawowymi odsetkami. Na dzień dzisiejszy D. Szewczyk przebywa na zwolnieniu lekarskim. Starostwo Powiatowe w Poddębicach nie jest stroną w tej sprawie (powództwo wniesione przez pana Szewczyka zostało oddalone przez Sąd w Zduńskiej Woli wyrokiem z dnia 24.04. 2019 r.) - czytamy w oświadczeniu starostwa.

(ps)

Fetor i szczury przy parku



Poddębice Mieszkańcy zwracają uwagę na przykry zapach wydobywający się z usypanych z liści i ściętej trawy przyzmy tuż przy ogrodzeniu parku miejskiego. W tym miejscu składowane są też ścięte gałęzie w stosie których zagnieździły się szczury.

- Chciałam odpocząć w parku na ławce. Akurat wiatr zawiał w moją

stronę. Wtedy poczułam fetor. Czy nie można tych przyzmy przykryć lub wysypać jakiś środek, aby tak nie śmierdziało? - pyta nasza czytelniczka. - Warto również wyłożyć trutkę, bo szczurów w tym miejscu jest zatrzęsienie. Wystarczy przejść obok tej kupki z gałęzi, aby usłyszeć jak w środku harcują szczury.

O sygnałach mieszkańców poinformowaliśmy magistrat.



Złotówka oglądana z dwóch stron

Poddębice Choć w większości gmin w całym kraju realizowane są zadania w ramach Budżetu Obywatelskiego, mieszkańcy Poddębic nie mają możliwości decydowania o takich inwestycjach.

- W budżecie gminy Poddębice nie ma wyodrębnionych środków z przeznaczeniem na budżet obywatelski - informuje Magdalena Jaworska. - Obecnie miasto realizuje kluczowe inwestycje warte ponad 100 mln zł, a w planach na najbliższe lata przewidziane są kolejne przedsięwzięcia.

Poddębicki samorząd na bieżąco

wspiera w działaniach organizacje pozarządowe, przekazując środki m.in. na zadania z zakresu zagospodarowania czasu wolnego mieszkańców, upowszechniania kultury, tradycji, rekreacji, turystyki oraz sportu. Niepokojące są informacje, które docierają do gminy i dotyczą zwiększenia przez wszystkie samorządy nakładów finansowych przeznaczonych na subwencję oświatową, czy zmniejszenia wpływów z podatku PIT. To powoduje, że trzeba sztywno trzymać się uchwalonego budżetu.

(ps)

Bieg dla św. Jana Pawła II

„Biegamy, bo pamiętamy” – tak brzmiała maksyma 11. Biegu Papieskiego im. św. Jana Pawła II, który odbył się w parku miejskim w Łęczycy. W wydarzeniu wzięło udział 460 uczestników ze szkół z całego powiatu. Zawody, prowadzone przez Zbigniewa Koconia, podzielone były na 11 kategorii plus kategoria dla wszystkich – OPEN – oraz przedszkola. W tej drugiej kategorii liderem biegu był Maciej Kędzierski, który dbał o to, aby najmłodszy zawodnicy i zawodniczki bezproblemowo pokonali dystans. Tegoroczny Bieg Papieski przyniósł ze sobą rekord Mili Papieskiej (1609 m) ustanowiony przez Huberta Bauera z Zespołu Szkół im. Jadwigi Grodzkiej – 5,13 m. Dopisała zarówno pogoda, jak i liczba uczestników oraz ich dobre nastroje połączone z lekką nutką sportowej rywalizacji.



Słowa rzucane na wiatr

Ozorków Jadwiga Dymkowska nie kryje krytycznych uwag pod adresem urzędu miasta. Do dziś pamięta obietnice jednego z urzędników, który zapewniał, że nie wszystkie drzewa zostaną wycięte przy ul. Kościelnej w ramach modernizacji drogi.

- Z urzędnikiem rozmawiałam osobiście. Powiedział, że drzewo rosnące przy naszym budynku nie zostanie wycięte. Zresztą podobne zapewnienia padały w oficjalnych informacjach przekazywanych przez magistrat na łamach prasy. Tym bardziej jestem zaskoczona ostatnim rozwojem spraw - mówi pani Jadwiga. - Koparki podjechały pod dom i już wtedy przeczulałam, że będzie coś nie tak. Sąsiadka wyszła z domu i prosiła, aby nie ruszać drzew. Ja też z balkonu wspierałam sąsiadkę. To nic nie dało.

Ozorkowianka nie miałaby w sobie aż tyle goryczy, gdyby nie nadzieja na pozytywne załatwienie próśb o po-

zostawienie choćby jednego drzewa. - Po co najpierw mówi się nam, że drzewo zostanie, a później wymyśla się jakieś sztuczne problemy? Tak nie traktuje się ludzi.

Co na to urząd?

„Drzewa na ul. Kościelnej zostały usunięte przed pracami polegającymi na przebudowie chodników. Ze względu na ograniczoną przestrzeń, drzewa rosły w wąskim pasie gruntu w bezpośrednim sąsiedztwie jezdni i chodnika, negatywnie oddziałując na ich stan. Korony drzew wrastały w napowietrzną linię elektroenergetyczną, stwarzając zagrożenie jej zerwania. Stan zdrowotny kilku drzew był niezadowolający - posiadały ubytki pnia. Drzewa, rosnące w rejonie skrzyżowania z pl. Jana Pawła II, pierwotnie nieplanowane do wycinki, usunięto ze względu na zagrożenie w ruchu pieszych.



Wspomnienie po drzewie...

Po przeprowadzonej w trakcie prowadzenia robót wizji w terenie stwierdzono, że ograniczały znacznie widoczność w rejonie przejścia dla pieszych. W ramach kompensacji przyrodniczej zaplanowano nasadzenia drzew gatunku jarzab pospolity i/lub głóg w rejonie ulic Kościuszki, Kościelna w miejscach bardziej dogodnych pod kątem utrzymania drzew oraz ich oddziaływania na sąsiadującą infrastrukturę techniczną” - czytamy w odpowiedzi magistratu.

(stop)



Z jednej strony ulicy drzewa zostały wycięte

Super boisko za ponad 2 miliony!



Boisko sportowe przy ul. Łęczyckiej doczeka się kompleksowej modernizacji. Ozorków otrzymał 1 mln 157 tys. zł dofinansowania, czyli 50 procent kosztów, z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

- Dzięki tym funduszom w Ozorkowie powstanie boisko piłkarskie z prawdziwego zdarzenia - mówił 11 października na spotkaniu z przedstawicielami mediów poseł Marek Matuszewski z sejmowej Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Oficjalnie decyzję o przyznaniu środków ogłoszono 10 października. W województwie łódzkim dofinansowanie na modernizację obiektów sportowych z programu rządowego Sportowa Polska otrzymały trzy samorządy: Krośnice, Sieradz i Ozorków.

- Modernizacja boisk i budowa nowych jest bardzo ważna, dzięki temu dzieci i młodzież mogą uprawiać sport w lepszych warunkach - dodał poseł, który po raz kolejny wspierał Ozorków przy pozyskiwaniu środków ze źródeł zewnętrznych na modernizację obiektów sportowych w Ozorkowie.

- Rozwój bazy sportowej w mieście to jeden z moich priorytetów, a przyznanie tak dużego dofi-

nansowania pozwoli na budowę odpowiedniego boiska dla naszych piłkarzy - mówił burmistrz Jacek Socha.

Projekt obejmuje przebudowę boiska sportowego trawiastego na boisko do piłki nożnej z nawierzchnią z trawy syntetycznej wraz z odwodnieniem oraz przebudową oświetlenia oraz niezbędnym wyposażeniem. Ze względu na położenie boiska na terenie podmokłym zmiana nawierzchni z naturalnej na sztuczną znacząco poprawi warunki korzystania z murawy i obniży coroczne koszty eksploatacyjne. Płyta boiska zostanie wyniesiona o ok. 20 cm, co

umożliwi wsiąknięcie części wód opadowych w grunt do drenażu odsączającego. Projekt obejmuje również zakup dwóch bramek do piłki nożnej, piłkochwytyw o wysokości 6 m, stojaków na rowery, kabin dla zawodników rezerwowych, zakup i montaż kontenera pełniącego funkcje magazynowe sprzętu sportowego, zakup i montaż czterech masztów oświetleniowych terenu boiska wraz z instalacją zasilającą oraz zakup czterech chorągiewek uchylnych. Realizację inwestycji, której koszt oszacowano na 2 mln 300 tys. zł, zaplanowano na lata 2020-2021.



By-pass na ciepłociągu

Ozorków Mieszkańcy, pomimo prowadzonych prac naprawczych ciepłociągu nad ul. Wigury, mają ciepłe kaloryfery dzięki zastosowaniu obejściu na odcinku remontowanej sieci.

Początkowo w OPK zakładano, że przerwy w dostawie ciepła będą kilkudniowe. Ostatecznie zdecy-



dowano się na korzystniejszy dla mieszkańców wariant.

Pierwsze wyłączenie ciepła miało miejsce 10 października, natomiast drugie wyłączenie zaplanowano na 24 października.

W ramach remontu ciepłociągu konieczne będzie też wyłączenie prądu. Ciepłociąg zostanie bowiem podwyższony o prawie pół metra. Prądu nie było 12 października i tydzień później, czyli 19 października.

Mieszkańcy zastanawiają się, czy ul. Wigura będzie zamknięta również 1 listopada. W Ozorkowskim Przedsiębiorstwie Komunalnym zapewniają, że remont ciepłociągu potrwa do końca tego miesiąca. We Wszystkich Świętych ul. Wigury ma być już przejezdna.

(stop)

Skalniaki przy blokach

Ozorków Spółdzielnia mieszkaniowa inwestuje w upiększanie osiedli. Wzrasta liczba zagospodarowanych, zielonych miejsc, skalniaków i skwerów. Mieszkańcy nie ukrywają zadowolenia z takiego obrotu sprawy i mają tylko nadzieję, że inwestycje spółdzielni nie zostaną zniszczone przez wandalów.

(stop)



Ozorków 79-letnia rowerzystka może mówić o ogromnym szczęściu. To cud, że przeżyła.

Dramatyczne sceny rozegrały się przy ul. Krzeszewskiej. Dochodziła godzina 9. 30-letni kierowca ciężarówki manewrował pojazdem w pobliżu hałd piachu i gruzu. W pewnym momencie zobaczył w lusterku wstecznym swoją babcie, która jechała na rowerze w stronę pół. Jak doszło do wypadku?

- Mężczyzna przyznał, że widział babcie, jak jechała na rowerze. Nie

potrafił jednak wytłumaczyć, dlaczego później nie zachował ostrożności i jak doszło do tego potrącenia - mówi mł. bryg. Jarosław Jaczyński, dowódca ozorkowskiej Jednostki Ratowniczo - Gaśniczej.

Strażacy podjęli natychmiastowe działania, gdy przyjechali na miejsce. Liczyła się każda sekunda.

- Starsza pani znajdowała się pod ciężarówką. Najprawdopodobniej została jeszcze kilka metrów ciągnięta pod spodem samochodu - dodaje dowódca JRG w Ozorkowie. - Musieliśmy zrobić

Przejechał własną babcie!

podkop, aby wyciągnąć poszkodowaną spod ciężarówki. Była przytomna.

Ratownicy medyczni podali 79-latkę leki przeciwbólowe. Podejrzewali złamanie jednej nogi i uraz żeber. Starsza pani została przewieziona do szpitala.

Ozorkowianka przeżyła, bo do wypadku doszło na wilgotnej ziemi. Upadek został zamortyzowany, a późniejsze przeciągnięcie na polu pod ciężarówką też nie miało aż tak tragicznych skutków.

- Jak zobaczyłam te wozy strażackie, pogotowie i policję, to aż złapałam się za głowę. Wiedziałam już, że stało się coś poważnego - mówi jedna ze znajomych poszkodowanej. - To naprawdę cud, że sąsiadka przeżyła. To taka dobra kobieta, życzy jej szybkiego powrotu do zdrowia. O jej wnuczku, też nie mogę powiedzieć złego słowa. Na pewno był trzeźwy.

Kierowca ciężarówki został przebadany na ewentualną zawartość alkoholu w organizmie.

- Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 30-letni mężczyzna kierując samochodem ciężarowym man, poruszając się poza strefą ruchu



Strażacy musieli zrobić podkop, aby wyciągnąć starszą panią spod ciężarówki

po nieużytkach rolnych, wykonując manewr cofania uderzył w 79-letnią rowerzystkę. Kierujący samochodem został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu - był trzeźwy. Na miejscu policjanci wykonali oględziny miejsca zdarzenia, a także pojazdów biorących w nim udział - słyszymy od podkom. Magdaleny Nowackiej z biura prasowego KPP w Zgierzu.

Jak wypadek ocenia sprawca?

- Naprawdę nie wiem, jak to się stało. Babcia czasami lubi wyjechać sobie rowerem. Najważniejsze, że dochodzi do zdrowia. Jej życiu nic nie zagraża.

Rzeczniczka zgierskiej policji dodaje, że w tej sprawie prowadzone jest postępowanie o spowodowanie wypadku drogowego. W zależności od ustaleń w dochodzeniu (stopień doznanych przez pokrzywdzoną obrażeń) kwalifikacja prawna czynu może ulec zmianie. Mężczyzna na obecnym etapie nie został ukarany mandatem, nie usłyszał również żadnych zarzutów.

(stop)

Groźnie przy Listopadowej



mienie pojawiły się na poddaszu budynku. Trzeba było zarządzić ewakuację kilkunastu osób i dzieci. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Na miejsce przyjechało 7 wozów strażackich. Języki ognia udało się szybko zdusić i do rozprzestrzenienia pożaru nie doszło. Pomimo tego, ogień strawił kilka metrów kwadratowych dachu. Wstępną przyczyną pojawienia się ognia była nieszczelność przewodu kominowego.

Ozorków Poranny, sobotni pożar kamienicy postawił na równe nogi lokatorów. Płom



Spółem PSS

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
95-035 Ozorków, ul. Średnia 6
tel. 42/277-00-17; 42/277-00-12

Rok założenia
1920

ADRESY SKLEPÓW:

Cegielniana 25/27,
Starzyńskiego 8, Listopadowa 2, Łęczycka 23,
Maszkowska 35, Nowe Miasto 8, Zagajnikowa 18

"Spółem" to najstarszy polski znak handlowy, to znak kupieckiej solidarności i wieloletniej służby klientom-konsumentom oraz trwałości i niezawodności w każdych warunkach.

Prowadzimy działalność handlowo-usługową na terenie naszego miasta na łącznej powierzchni około 3000 m². Za osiągnięty sukces rynkowy, za dbałość o markę i reputację firmy Spółdzielnia otrzymała Statuetkę i tytuł "Orla Agrobiznesu" oraz za rosnącą wartość rynkową firmy, Instytut Nowoczesnego Biznesu przyznał Spółdzielni tytuł "Geparda Biznesu".



Łączymy tradycję z nowoczesnością

www.ozorkow.spolem.org.pl
e-mail.: sekretariat@spolemozorkow.pl

To już koniec? Likwidacja sklepów

Ozorków Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska jest na równi pochyłej. Zamykane są sklepy mleczarni nie tylko w Ozorkowie, ale również w Łęczycy. Taki scenariusz był do przewidzenia. Najprawdopodobniej już wkrótce do drzwi spółdzielni zapuka syndyk.

- Chciałam niedawno zrobić zakupy w sklepie OSM przy ul. Starzyńskiego. Został zamknięty i tak szczerze mówiąc zrobiło mi

się smutno. Tyle lat kupowałam tam nabiał. Naprawdę mieli dobre produkty - mówi pani Zofia.

Kilka dni temu w kolejnym sklepie mleczarni - tym razem na pl. Jana Pawła II, pojawiła się informacja o skróconym czasie pracy i wyprzedazy towaru.

- Można kupić produkty za pół ceny. To jest okazja - usłyszeliśmy od mieszkanki Ozorkowa, która ucieszyła się z wyprzedazy.

Jest już pewne, że sklep na placu zostanie wkrótce zamknięty.

W Łęczycy zlikwidowane zostały dwa sklepy OSM. Innych sklepów w tym mieście placówka nie posiada.

Przypomnijmy, że dług spółdzielni mleczarskiej wynosi prawie 20 mln zł. Mleczarnia znalazła się pod kreską w momencie uruchomienia nowej linii produkcyjnej. Zakład przeinwestował, a wdrażane produkty nie miały popytu na rynku.

Tadeusz Nadrowski, prezesem mleczarni został po to, by wyciągnąć firmę z długów. Jednym z głównych założeń restrukturyzacji OSM, było zaciągnięcie kolejnego kredytu. Mówiono o możliwości udzielenia gwarancji na zaciągnię-



Sklep OSM, przy ul. Starzyńskiego, został zamknięty

cie kredytu przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Z tych planów nic nie wyszło.

(stop)

Ważne rozstrzygnięcia

MILIONY NA DROGI

Na 25 października zaplanowano rozstrzygnięcie dwóch przetargów na przebudowę kolejnych dróg w Ozorkowie. Pierwszy przetarg, ogłoszony 4 października, dotyczy modernizacji ulic: Traugutta, Stypułkowskiego i Żeromskiego. Koszt tej inwestycji wynosi ponad 9 mln 650 tys. zł, z czego ponad 7 mln 700 tys. zł stanowi dofinansowanie z budżetu państwa w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Drugi przetarg, ogłoszony 8 października, dotyczy przebudowy ulic Konopnickiej i Orzeszkowej. Na to zadanie, które kosztować ma ponad 4 mln 50 tys. zł, miasto także otrzymało dofinansowanie - ponad 2 mln 600 tys. zł z FDS.

Zakres prac w ramach przebudowy ciągu ulic: Traugutta, Żeromskiego, Stypułkowskiego: przebudowa jezdni - nowa podbudowa i nowa nawierzchnia ulic Stypułkowskiego - Żeromskiego - Traugutta od skrzyżowania z ul. Łęczycką do skrzyżowania z ul. Starzyńskiego (odcinek o długości ok. 1,2 km), przebudowa obiektów inżynierskich (przepusty), budowa i

przebudowa zjazdów indywidualnych i publicznych, budowa i przebudowa chodników, krawężników i ścieżek rowerowych, budowa kanalizacji deszczowej, utworzenie nowych przejść dla pieszych, wycinka drzew i nasadzenie nowej roślinności.

Zakres prac w ramach przebudowy ulic Konopnickiej i Orzeszkowej: przebudowa ul. Orzeszkowej na odcinku od ul. Łęczyckiej do ul. Konopnickiej, przebudowa nawierzchni jezdni - nowa podbudowa i nowa asfaltowa nawierzchnia, chodnik po zachodniej stronie jezdni z kostki betonowej, zjazdy do posesji po obu stronach jezdni z kostki betonowej, przebudowa przepustów, krawężniki po obu stronach jezdni, przebudowa skrzyżowania z ul. Przejazd - rondo, przebudowa ul. Konopnickiej na odcinku od przejazdu Kolejowego w kierunku ul. Zielonej, budowa nawierzchni jezdni z kostki betonowej, budowa zjazdów do posesji z kostki betonowej, montaż dwóch progów zwalniających, oczyszczenie, wyprofilowanie i utwardzenie rowu przydrożnego, przebudowa przepustów.



Powalone drzewa

Ozorków Silne podmuchy wiatru powaliły drzewa rosnące na wałach rzeki Bzury w pobliżu miejskiego parku.

- W ostatnich tygodniach, po przejściu przez teren naszego miasta porywistych wiatrów, doszło do wywrócenia 1 drzewa i znacznego uszkodzenia 2 innych drzew rosnących na terenie parku od strony ul. Traugutta. Teren ten został przekazany wykonawcy robót polegających na rewitalizacji parku. Firma zabezpieczyła teren w najbliższych dniach usunie wiatrołomy - mówi Izabela Dobrynin z ozorkowskiego urzędu miasta.

(stop)



Rada Seniorów Gminy Miasto Ozorków i Burmistrz Miasta Ozorkowa zapraszają na:

I Miejskie Dni Seniora w Ozorkowie

Dzień 1
22 października 2019r.
od godz. 17⁰⁰

- Miejski Ośrodek Kultury ul. Wyszyńskiego 43a
- Uroczyste otwarcie I Miejskich Dni Seniora w Ozorkowie
- Koncert "Co nam w duszy gra"
- Wystawa „Pasje ozorkowskich seniorów”

Dzień 2
23 października 2019r.
od godz. 10⁰⁰

- „Spacer śladami historii”
- godz. 10⁰⁰ zbiórka przy starym cmentarzu

Dzień 3
24 października 2019r.
od godz. 15⁰⁰

- Miejski Ośrodek Kultury ul. Wyszyńskiego 43a
- „Zdrowy senior” - blok porad i pokazy
- Pokazy ćwiczeń dla seniorów i pokazy ratownictwa
- Dyżury: lekarza, dietetyka, rehabilitanta

Dzień 4
26 października 2019r.
od godz. 10⁰⁰

- „Poznajemy zabytki Ozorkowa”
- godz. 10⁰⁰ spotkanie z przewodnikiem przed Urzędem Miasta, ul. Wigury 1
- Uroczyste zakończenie I Miejskich Dni Seniora w Ozorkowie

Bądźmy razem!



Urząd Miejski w Ozorkowie



Prace zostały odłożone

Koniec remontu z opóźnieniem?



Modernizacja alejek od strony ul. Traugutta

Ozorków W tym miesiącu w miejskim parku miała zostać zamontowana kładka nad Bzurą. Wiadomo już, że mostek nie powstanie tak szybko. Elementy konstrukcji mają zostać przywiezione do Ozorkowa dopiero za dwa miesiące.

Jak się dowiedzieliśmy, z powodu opóźnienia w dostawie kładki, robotnicy musieli przerwać utwardzanie parkowych alejek.

- Wstrzymaliśmy prace od strony Lidla. Według przekazanych nam niedawno informacji właśnie z tej strony wjedzie do parku ciężki sprzęt z kładką a także dźwig - mówi Maciej Kulesza, kierownik ekipy remontowej.

Czy opóźnienie w dostarczeniu kładki przełoży się na przesunięcie terminu zakończenia inwestycji?

- To nie powinno mieć negatywnego wpływu - przekonuje M. Kulesza. - Rozpoczęliśmy wcześniej utwardza-

nie alejek od strony ul. Traugutta, a takie prace mieliśmy zaplanowane na przyszły rok.

Kierownik zapewnia, że alejki będą miały nowoczesną nawierzchnię i nawet panie w szpilkach będą mogły bez problemu spacerować w parku.

- Alejki nie zostaną wyasfaltowane. Będą posiadać w 95 procentach nawierzchnię mineralną składającą się z drobnych kamieni, które zostaną zalane specjalną masą.

(stop)



Od strony Lidla, póki co, prace remontowe alejek zostały wstrzymane

W REGIONIE PRAWIE 50 PROCENT POPARCIA DLA PiS!

W Ozorkowie z PiS najwięcej głosów zdobył parlamentarzysta Marek Matuszewski - 989, na II miejscu uplasowała się dziennikarka Joanna Lichocka - 889 głosów, III prawnik Tomasz Rzymkowski - 715. Frekwencja w Ozorkowie wyniosła 45,08 proc.

W gminie Ozorków poseł Matuszewski zdobył 657 głosów, na II Joanna Lichocka 393 głosy, III Tomasz Rzymkowski 188 głosów. Frekwencja wyniosła 56,73 proc.

W gm. Parzęczew także z kandydatów PiS najwięcej głosów uzyskał M. Matuszewski 334 głosy, na II miejscu Joanna Lichocka 258 głosów, na III Piotr Polak 129 głosów. Frekwencja 48,16 proc.

W okręgu sieradzkim (nr 11) PiS uzyskało 49,81 proc. poparcie. Mieszkańcy całego okręgu największym zaufaniem obdarzyli Joannę Lichocką - 45 823 głosy, na II miejscu znalazł się Piotr Polak 34 056 głosów, na III Paweł Rychlik.

Z kolei Koalicyjny Komitet Wyborczy Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni uzyskał w okręgu nr 11 20,48 proc. głosów poparcia, Sojusz Lewicy Demokratycznej 11,98 proc, Polskie Stronnictwo Ludowe 10,29 proc.



W Ozorkowie Marek Matuszewski z PiS uzyskał 989 głosów. Niewiele mniej - 977 - zdobył Cezary Tomczyk z Koalicji Obywatelskiej

W gm. Ozorków bezapelacyjnym zwycięzcą okazało się PiS - z poparciem 56,73 proc., na II miejscu Koalicja Obywatelska - 16,88 proc. III miejsce SLD - 9,40 proc.

W mieście PiS zdobyło 45,08 proc. głosów poparcia, na II miejscu uplasowała się Koalicja Obywatelska z poparciem 24,98 proc., na III SLD 13,38 proc.

W Parzęczewie PiS zdobyło 48,16 proc. poparcia, Koalicja Obywatelska 20,20 proc., SLD 12,71 proc.

W Ozorkowie z Komitetu Wybor-

czego Koalicja Obywatelska PO .N IPL Zieloni najwięcej głosów zdobył Cezary Tomczyk - 977, na II miejscu Dariusz Joński z 473 głosami, na III Agnieszka Hanajczyk - 371 głosów. Taka sama klasyfikacja miała miejsce w gm. Ozorków, w gm. Parzęczew zwyciężył Cezary Tomczyk, na II miejscu Agnieszka Hanajczyk, na III Dariusz Joński.

Do senatu z okręgu nr 26 z komitetu PiS mandat uzyskał Maciej Łuczak.

(stop)

ZŁOTE GODY W PARZĘCZEWIE

Każdy jubileusz jest okazją do świętowania, ale „Złote Gody” to rocznica niezwykła, tak jak niezwykli są ludzie, którzy przeżyli razem pół wieku. To właśnie ta piękna okazja była powodem spotkania w Forum Inicjatyw Twórczych, podczas którego wręczone zostały Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznanych przez Prezydenta RP mieszkańcom gminy Parzęczew.

Prawdziwie zgodne i dobre małżeństwo to takie, które przetrwa wszystkie życiowe problemy i bolączki, by po latach zyskać wzajemne zrozumienie, tolerancję oraz wzajemny szacunek. Złote Gody to niezwykle wydarzenie nie tylko dla Jubilatów, ale również dla ich rodzin oraz przyjaciół, to 50 lat nieprzerwanego, harmonijnego pożycia małżeńskiego. Uroczystość poprowadziła zastępca



kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Małgorzata Posiła. Aktu dekoracji dokonał wójt gminy Parzęczew Ryszard Nowakowski. Pod adresem dostojnych Jubilatów skierował słowa

uznania i podziękowania za godne i długie życie małżeńskie oraz za piękny przykład dla młodego pokolenia. Oprócz medali zostały także wręczone pamiątkowe listy gratulacyjne i okolicznościowe upominki. Wzniesiono także toast za zdrowie Jubilatów. Oprawę muzyczną uroczystości zapewniło trio Music Collective. W tym roku Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie odznaczeni zostali Państwo: Stanisława i Marian Andrzejewscy, Janina i Tadeusz Banaszekiewiczowie, Zofia i Stefan Bartczakowie, Wiesława i Zygmunt Chałasowie, Anna i Stanisław Kalkowscy, Genowefa i Kazimierz Kędziowie, Teresa i Bolesław Kowalscy, Maria i Stanisław Kurowscy, Krystyna i Kazimierz Marchewa, Zofia i Jan Marliccy, Stanisława i Leszek Skrzyniarz, Stanisława i Janisław Stasiakowie, Stanisława i Stanisław Tomczakowie, Wiesława i Jerzy Trymbulscy.

Wszystkim parom serdecznie gratulujemy i życzymy dużo zdrowia i miłości na kolejne wspólne lata.

Bordo
STYLIZACJA PAZNOKCI

Nowy Salon stylizacji paznokci „BORDO”

ul. PIŁSUDSKIEGO 6
OZORKÓW

605 68 98 98

CERTYFIKATY
INDIGO SEMILAC®

BORDO Stylizacja Paznokci

HYBRYDA
JUŻ OD 39 ZŁ

OPTYK
AKUSTYKA SŁUCHU

BADANIE SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
TANIE BATERIE

Ozorków, ul. Nowe Miasto 4
tel. 789-151-919

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78

Kasjer – sprzedawca

Wykształcenie podstawowe, uczciwość, pracowitość
PPH – U „Maria” Maria Jura
Ul. Kaliska 10A, 99-100 Łęczyca
Tel: 609-804-680

Pracownik produkcji

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie zawodowe
DRIVIA Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa
Tel: 662 130 100
Praca: ul. Reymonta 17
99-150 Grabów

Specjalista ds. jakości

Wykształcenie średnie ogólnokształcące
DRIVIA Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa, Tel: 662 130 100
Praca: ul. Reymonta 17
99-150 Grabów

Specjalista ds. systemów jakości

Wykształcenie wyższe kierunkowe
(technologia żywności, chemia spożywcza)
DRIVIA Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa
Tel: 662 130 100
Praca: ul. Reymonta 17
99-150 Grabów

Pracownik biurowy

Wykształcenie wyższe, obsługa komputera
DRIVIA Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa
Tel: 662 130 100
Praca: ul. Reymonta 17
99-150 Grabów

Operator wózków widłowych

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, uprawnienia na wózki widłowe, prawo jazdy kat. B
DRIVIA Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa
Tel: 662 130 100
Praca: ul. Reymonta 17
99-150 Grabów

Mechanik

Wykształcenie zasadnicze mechaniczne
DRIVIA Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa
Tel: 662 130 100
Praca: ul. Reymonta 17
99-150 Grabów

Brygadzysta produkcji

Wykształcenie średnie ogólnokształcące
DRIVIA Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa
Tel: 662 130 100
Praca: ul. Reymonta 17
99-150 Grabów

Elektryk – automatyk

Wykształcenie zasadnicze elektryczne
DRIVIA Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 37 m. 2.43, 02-673 Warszawa
Tel: 662 130 100
Praca: ul. Reymonta 17
99-150 Grabów

Mechanik samochodowy

Wykształcenie zawodowe mechaniczne, chęć do pracy, zaangażowanie
Nowa Fabryka Polska sp. z o.o., sp. k.
Ul. Tuwima 53
90-025 Łódź
Tel: 601-287-327
Miejsce pracy: Janków 17,
99-100 Łęczyca

Kowal

Wykształcenie podstawowe, doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku, znajomość rysunku technicznego i zasad pomiarów kontrolnych
SCHRANER POLSKA Sp. z o.o.
ul. Lotnicza 21g,
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721 02 27

Elektromechanik

Wykształcenie zasadnicze zawodowe: mechanika/elektromechanika, umiejętność samodzielnego diagnozowania i usuwania usterek mechanicznych i elektromechanicznych, uprawnienia SEP do 1 KV (do 15 KV będzie dodatkowym atutem), doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku
SCHRANER POLSKA Sp. z o.o.
ul. Lotnicza 21g,
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721 02 27

Pracownik produkcji

Wykształcenie podstawowe, doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku
SCHRANER POLSKA Sp. z o.o.
ul. Lotnicza 21g, 99-100 Łęczyca
Tel: 24 721 02 27

Konstruktor technolog

Wykształcenie wyższe: automatyka lub podobne, znajomość rysunku technicznego i programów CAD i CAM, znajomość języka angielskiego/niemieckiego
SCHRANER POLSKA Sp. z o.o.
ul. Lotnicza 21g,
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721 02 27

Automatyk – elektryk

Wykształcenie średnie zawodowe 4 – letnie – elektryczne, znajomość instalacji elektrycznych, obsługa sterowników PLC, uprawnienia SEP do 1 kV
Ceramika Tubądzin II sp. z o.o.
Ul. Armii Krajowej 20
95-035 Ozorków
Tel: 42 714-06-96
E-mail: rekrutacja2@o2.pl

Pracownik produkcyjny

Wykształcenie podstawowe, komunikatywność, dobra organizacja pracy
Ceramika Tubądzin II sp. z o.o.
Ul. Armii Krajowej 20
95-035 Ozorków
Tel: 42 714-06-96

Operator maszyny

Wykształcenie średnie zawodowe 4 –letnie, wykształcenie zasadnicze zawodowe, sumienne i staranne wykonywanie obowiązków, chęć do pracy, doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku pracy, HTL-STREFA oferuje przyuczenie pracownika, zapewnia bezpłatne szkolenia ułatwiające rozpoczęcie pracy.
HTL Strefa S. A.
ul. Adamówek 7,
95-035 Ozorków
Tel: 24 721 92 88

Pracownik fizyczny

Chęć do pracy, umiejętności spawacza
„Hamurabi” Mohamed Hayek
Ul. Tęczowa 9
91-502 Łódź
Tel: 601-231-113
Miejsce pracy: Borki 82A,
99-100 Łęczyca

Szwaczka

Umiejętność szycia
PPHU „Karola”
Grzegorz Pawłowski
Ul. Słowackiego 42
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-37-34, 602-389-972

Technik weterynarii

Wykształcenie średnie – technik weterynarii, prawo jazdy kat. B
Gabinet Weterynaryjny
Krzysztof Gajewicz
Ul. H. Sienkiewicza 1
99-100 Łęczyca
Tel: 609-463-157

Pracownik ogólnobudowlany

Chęć do pracy
PHU „Gregory”
Jacek Pachliński
Ul. M. Konopnickiej 4
99-100 Łęczyca
Tel: 795-440-532
Miejscem wykonywania pracy jest teren województwa łódzkiego

Magazynier

Dobry stan zdrowia, sprawność fizyczna
Top – Design s.c.
P. Nowak, R. Kornat, D. Łatkowski
Ul. Piłsudskiego 143
92-332 Łódź
E – mail: biuro@topdesignsc.eu
Miejsce pracy: Kozuby 37
99-100 Łęczyca

Specjalista ds. walidacji

Wykształcenie średnie techniczne, znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym, znajomość rysunku technicznego, znajomość metod statystycznych,

znajomość obsługi MS Office
HTL Strefa S. A.
ul. Adamówek 7,
95-035 Ozorków
Tel: 24 721 92 88
www.htl-strefa.pl/kariera
www.facebook.com/HTLSTREFA

Magazynier

Wykształcenie gimnazjalne
Agencja Pracy Czasowej TEMPUS A Sp. z o.o. SP. K.
ul. Piotrkowska 55, 90-413 Łódź,
tel.: 501322674, 731787888
Miejsce pracy: ul. Łowicka , Piątek

Kucharz, kucharka

Doświadczenie zawodowe
PHU „Agro – Mon”
Monika Denarska
Borki 81. 99-100 Łęczyca
Tel: 603-555-446

Przedstawiciel handlowy działu windyacji

Wykształcenie wyższe, prawo jazdy kat. B, umiejętności negocjacyjne, prezentacyjne, komunikacyjne
Magna Era sp. z o.o.

Ul. Żółkiewskiego 3
63-400 Ostrów Wielkopolski
Tel: 625-961-100
E – mail: rekrutacja@magnaera.pl
Praca w Łęczycy

Elektryk

Wykształcenie zasadnicze zawodowe, mile widziane prawo jazdy kat. B, obsługa narzędzi, doświadczenie w zawodzie elektryka
Nowa Fabryka Polska sp. z o.o., sp. k.
Ul. Tuwima 53, 90-025 Łódź
Tel: 601-287-327
Miejsce pracy: Janków 17,
99-100 Łęczyca

Pielęgniarka

Wykształcenie wyższe: pielęgniarstwo lub wykształcenie średnie ogólne, doświadczenie zawodowe na stanowisku pielęgniarka
Dom Pomocy Społecznej w Łęczycy
Ul. Kilńskiego 2
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-30-01

OGŁOSZENIA DROBNE

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy zatrudni kierowcę na przerzuty z własnym samochodem. Tel.: 505-266-210

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wdzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Spółem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Sprzedam ciągnik URSUS C-330. Stan dobry. Tel: 665-001-182

Kupię skrzynki po piwie i napojach, dojadę, odbiorę. Tel: 691-589-161

Sprzedam mieszkanie w bloku w Ozorkowie koło Tubądzina. M3, duży balkon, 48,4mkw. II piętro. Słoneczne mieszkanie. Tel.: 513-273-272

Sprzedam dom w Ozorkowie 82mkw i budynki gospodarcze na działce 1020 mkw. Tel.: 513-918-135

SINGER – szyjąca, na pedał – sprzedam. Maglownica domowa na korbę – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam 3 ha w Bielawach pod uprawę rolną. Tel.: 604-504-149

Sprzedam spawarkę 220 x 380V oraz rower elektryczny 26". Tel.: 502-851-180

Sprzedam kosiarkę elektryczną do trawy (nowa). Tel.: 790-388-867

Sprzedam hak holowniczy, uciąż 1400 kg - atest, homologacja. Tel.: 500-336-322

Sprzedam spawarkę, silnik 7,5 oraz trzajęzę. Tel.: 667-713-348

Sprzedam maszyny do szycia, śrutownik „Bąk”. Tel.: 503-500-845

Garaz 16,5 m² murowany w centrum Ozorkowa, własność notarialna – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Kafle piecowe i kuchenne. Sprzedam b. tanio. Tel.: 500-336-322

Reporter

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słówOryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Owsianka dostarczy antyoksydantów



Wśród produktów o największej zawartości przeciwutleniaczy zwykle wymienia się borówki, zieloną herbatę czy jarmuż. Okazuje się, że niepozorne płatki owsiane również są ich doskonałym źródłem. W 2009 roku ukazały się badania naukowców z Tufts University, które wykazały, że zawierają aż 20 unikalnych polifenoli zwanych awentramidami. Związki te rozszerzają naczynia krwionośne, co poprawia przepływ krwi. Dodatkowo zwalczają stany zapalne. Najciekawsze jest to, że awentramidy występują wyłącznie w płatkach owsianych, dlatego warto jak najszybciej włączyć je do diety.

Owsianka podkreśli metabolizm

Nie bez powodu sportowcy często zaczynają dzień od owsianki. Ugotowane płatki pęcznią w żołądku, dzięki czemu dłużej czujemy sytość. W dodatku płatki owsiane zawierają mnóstwo błonnika, który poprawia trawienie i przyspiesza przemianę materii. Owsianka to idealny posiłek dla osób na diecie, ponieważ węglowodany złożone dłużej się trawia. A to oznacza, że stopniowo dostarczają energii, przez co nie mamy ochoty na podjadanie między posiłkami.

Płatki owsiane są czasem nazywane naturalnym środkiem przeczyszczającym, ale bez obaw – nie działają agresywnie. Dzięki temu, że zawierają bardzo dużo błonnika, pomagają na zaparcia. Nie masz takich problemów? I tak warto jeść owsiankę. W 2014 roku badacze dowiedli, że jedzenie płatków owsianych może chronić przed rakiem jelita grubego – ten nowotwór coraz częściej występuje u Polaków, w dodatku diagnozuje się go u coraz młodszych pacjentów.

Ale to nie wszystko. Płatki owsiane są źródłem beta-glukanu – to właśnie ta substancja nadaje im nieco żelowej konsystencji. Sprawia, że dłużej nie czujemy głodu oraz wyściela żołądek i przewód pokarmowy, co usprawnia procesy trawienne.

Odciski - kłopotliwa przypadłość



Odciski to problem nie tylko estetyczny. Nielezione nieopatrzenie przysparzają bólu, a czasem także powodują stan zapalny. Zazwyczaj przyczyną powstawania odcisków są niewygodne buty – za ciasne albo zbyt luźne.

Noś wygodne buty

Zazwyczaj winowajcą są niewygodne buty – za ciasne albo zbyt luźne, często na wysokich obcasach, dlatego z ich powodu najczęściej cierpią kobiety. Na modzele i nagniotki narażone są też osoby z dużą nadwagą.

Czym różnią się nagniotki od modzeli?

Nagniotki są to małe (wielkości ziarenka grochu), stwardniałe, błyszczące punkty tworzące się zwykle na palcach stóp. Mają wrastający w skórę rdzeń, który może uciskać znajdujące się pod nim zakończenia nerwowe, powodując ostry ból.

Modzele są duże, żółtawe i dość miękkie, czasem otoczone są zaczerwienioną skórą. Mogą być przyczyną piekącego bólu. Zazwyczaj umiejscawiają się na podszewkach stóp. Nosząc buty na wysokim obcasie, ryzykujesz

pojawienie się modzeli na śródstopiu.

Stosuj krem nawilżający

Codziennie na noc stosuj krem, który nawilży, natłuści i zapobiegnie narastaniu stwardniałej skóry. Powinien zawierać składniki natłuszczające (np. masło shea, masło kakaowe, oleje roślinne) i złuszczające (mocznik, kwas salicylowy).

Wypróbuj np. krem złuszczający -zmiękcza na zniszczone pięty, krem wygładzający pięty, krem na pękające pięty, krem redukujący zgrubienia i zrogowacenia skóry. złuszcza zrogowaciały naskórek

Zrogowaciały naskórek systematycznie usuwaj pilnikiem albo tarką do stóp. Przedtem jednak kilka minut wycocz stopy w wodzie z solą (leczniczą albo zwykłą) lub olejkami aromatycznymi, np. lawendowym.

Wprowadź sam w siebie zrogowaciały naskórek nie jest problemem zdrowotnym, ale nieusunięty może narastać i powodować modzele.

Nie sięgaj po pumeks – wielokrotnie używany, stale wilgotny staje się siedliskiem bakterii i grzybów.

Suche skórki na twarzy: skąd się biorą i jak się ich pozbyć?

Suche skórki na twarzy są problemem estetycznym, ale mogą być również objawem choroby skóry. Wystające skórki, których

nie da się przykryć makijażem, a także łuszczące się kawałki skóry powinny być sygnałem do zmiany diety i nawyków pielęgnacyjnych. Jednak w poważnych przypadkach pomocna może okazać jedynie wizyta u lekarza specjalisty. Suche skórki na twarzy świadczą o odwodnieniu organizmu, zbyt małej ilości tłuszczów nienasyconych w diecie, przesuszeniu spowodowanym pogodą albo klimatyzacją.



Jak poradzić sobie z suchymi skórkami?

Suche skórki wylecz dietą. Woda i olej lniany – te dwa składniki wystarczą do podjęcia walki z suchymi miejscami na twarzy. Pij ok. 2 litrów wody dziennie (1 litr powinien przypadać na 1000 spożywanych kalorii). Pij do posiłku dwie łyżki oleju lnianego dwa razy dziennie. Ogranicz spożycie alkoholu.

Już po tygodniu codziennego stosowania się do tych rad zauważysz poprawę. Osoby, które więcej uwagi poświęcają swojej diecie, mogą też sięgnąć po inne sprawdzone produkty. Orzechy włoskie, awokado, tłuste ryby, oliwa z oliwek, siemię lniane i olej rzepakowy – te produkty są bogate w nienasycone kwasy tłuszczowe, więc poprawią kondycję całej skóry od środka.

Nie wyrzucaj łupinek po orzechach - zrobisz z nich dwa świetne kosmetyki

PLUKANKA WZMACNIAJĄCA CIEMNE WŁOSY

Z łupinek po orzechach włoskich możesz zrobić świetną płukankę wzmacniającą ciemne włosy. Jak ją przygotować? 20 łupin opłucz i zalej w garnku taką ilością wody, żeby były zakryte. Gotuj, aż woda zacznie wrzeć, a potem jeszcze przez ok. 45 minut. Jak wywar ostygnie, przelej go do butelki. Stosuj po każdym myciu włosów. Wzmocni włosy i nada im miedziany połysk.

WYBIELAJĄCY PŁYN DO PŁUKANIA ZĘBÓW

Zimną wodą (ok. szklanki) zalej łupinki z 5 orzechów. Gotuj przez 20 minut na wolnym ogniu. Kiedy wywar wystygnie, zamocz w nim szczoteczkę do zębów. Myj zęby przez 5 minut, wypłucz usta. Powtarzaj ten zabieg przez tydzień lub dwa, dwa razy dziennie. Ta mikstura usunie kamień nazębny i przebarwienia.



Właściwości nasion kopru włoskiego – obniżają ciśnienie krwi

Nasiona (a właściwie owoce) kopru włoskiego (fenkułu) w zależności od odmiany zawierają nie mniej niż 20 ml/kg olejku eterycznego, który składa się w większości z anetolu i fenchonu. Stosowane są jako środek wykrztuśny, działają też mlekopędnie i przeciwzapalnie. Według najnowszych danych nie powinno się podawać noworodkom i niemowlętom herbatki z nasion kopru włoskiego.

Według badań opublikowanych w "Journal of Food Science" żucie nasion kopru włoskiego pomaga zwiększyć zawartość azotynów w



ślinie. To prowadzi do obniżenia ciśnienia krwi. Nasiona są też dobrym źródłem potasu, który wspomaga prawidłową pracę serca i naczyń krwionośnych.

ZIEMNIANKI MAJĄ TYLE KALORII, CO JABŁKA! ZASKAKUJĄCE?

Ziemniaki są bogate w witaminy, potas, wapń i skrobię. Do tego pomagają w walce z otyłością. Najwięcej substancji odżywczych mają młode ziemniaki. Mimo że są zdrowe i niskokaloryczne, z roku na rok jemy ich coraz mniej.

Wbrew temu, co się powszechnie sądzi, ziemniaki nie tuczą – 100 g (dwie bulwy średniej wielkości) zawiera 60–70 kcal, czyli mniej niż banany. Znacznie bardziej kaloryczne jest to, z czym jadamy ziemniaki. Często obok nich na naszym talerzu pojawia się panierowany w bułce kotlet schabowy lub tłusty, zaprawiany mąką sos. Właśnie te dodatki popsują ziemniakowi reputację – a nie jest on ani bardzo kaloryczny, ani ciężkostrawny.



**Gdy tak bardzo
chciałabyś być fit... ale**



**Tak bardzo kochasz
jeść.**

ręce do góry.....



Wspaniały widok na góry

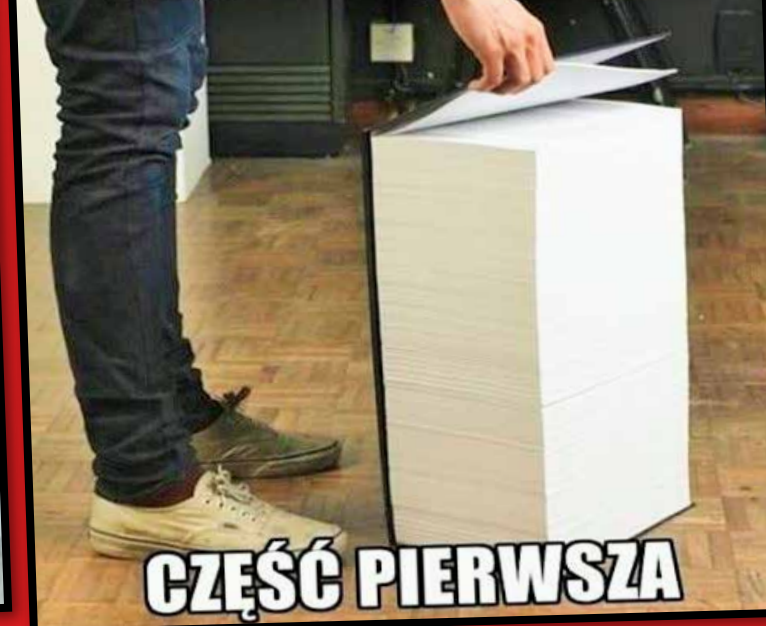


**ILE TAM
NALICZYŁAŚ?
NA PIWO
WYSTARCZY**



MOJA CÓRECZKA

DLACZEGO SIĘ OBRAZIŁA



Czekali na koniec świata?



Policja w Holandii znalazła sześć osób, które przez prawie dziesięć lat żyły na odizolowanej farmie. To piątka rodzeństwa i prawdopodobnie ich ojciec. Pięcioro rodzeństwa jest w wieku od 18 do 25 lat. Policja nie jest pewna, czy wszyscy członkowie rodziny przebywali tam dobrowolnie. Służby nie potwierdzają także rewelacji lokalnych mediów, że rodzina czekała w izolacji na koniec świata.

Burmistrz Roger de Groot poinformował, że w sprawie aresztowano 58-latkę, choć nie chodzi tu o ojca rodzeństwa. Rola mężczyzny w sprawie także nie jest jasna. Wiadomo jedynie, że wynajął on farmę. Matka dzieci prawdopodobnie zmarła, zanim rodzina przeprowadziła się na farmę. Żaden z członków rodziny nie był zarejestrowany w gminie jako rezydent. Na trop rodziny odizolowanej na farmie służby wpadły w momencie, kiedy jedno z rodzeństwa uciekło i szukało pomocy w pobliskiej kawiarni. 25-latek miał długie włosy i wyglądał na zaniedbanego i oszołomionego. Powiedział, że nie był na zewnątrz od dziewięciu lat. Twierdził, że uciekł i pilnie potrzebuje pomocy.

Idzie z wielbłądem przez Polskę

22-latka wykupiła wielbłąda z cyrku. Idzie z nim przez Polskę do... Mongolii. Z Francji wyruszyli 4 lipca. Do Polski dotarli 5 października. Granicę przekroczyli w Przewoźcu, w powiecie żarskim, by kierować się w stronę powiatu żagańskiego. W naszym kraju mają przeczekać zimę i wiosną ruszyć dalej. Dziewczyna wraz ze swoim zwierzęciem, którego wykupiła z cyrku, przemierza dziennie około 15 kilometrów. W podróży 22-latka liczy na pomoc dobrych ludzi, nie łatwo jest bowiem znaleźć nocleg dla wielbłąda. „Nawet do mnie dzwoniли ludzie z okolicy, stajnie, przytuliska itd. - relacjonuje w mediach społecznościowych Tina Polaskina. W Mongolii dziewczyna chce wypuścić zwierzę na wolność. Wielbłąd Attika ma 10 lat.



Na wyspie 6 mieszkańców



W rankingu 50 najlepszych wysp świata serwisu Big 7 Travel zwyciężyła mała wyspa Flatey leżąca w pobliżu Islandii. W uzasadnieniu napisano m.in., że „panuje tam wyjątkowy spokój - jakby czas zatrzymał się w miejscu” oraz że wyspa „przypomina plan zdjęciowy”. Flatey należąca do archipelagu Vestureyjar liczącego ponad 40 wysp, leży w zatoce Breiðafjörður. Skalistą wysepkę o długości niespełna 2 km, szerokości ok. 400 m i wysokości maks. 16 m n.p.m. powstała ok. 12 mln lat temu w wyniku erupcji wulkanicznej. Od czasów średniowiecza wyspa była ważnym ośrodkiem handlowym i osadą rybacką, a w XII w. istniał tu nawet klasztor augustianów. Dzisiaj na stałe mieszka na Flatey zaledwie 6 osób i owce, latem kilku właścicieli domków sezonowych i zaglądający coraz liczniej turyści (ok. 10 tys. rocznie). Na wyspie nie ma samochodów, jest za to pierwsza islandzka biblioteka oraz pierwszy powstały w tym kraju kościół.